

Powstaje nowy, nadzwyczaj urokliwy kawałek Tarnowa

Pasaż Rossettich

Być może już w przyszłym roku tarnowanie zyskają drugi urokliwy pasaż na tarnowskiej starówce. Pierwszy, znany wszystkim pasaż Tertila, łączy Plac Kazimierza z zachodnią pierzeją Rynku. Drugi weźmie swój początek tuż za podcieniami siedziby Muzeum Okręgowego i będzie nim można przejść z Rynku na ulicę Kapitulną.

Z pozoru wąska i niepozorna kamienica przy Rynku 19 niczym nie zapowiada bogactwa, które kryje się za jej murami. Tym większe zaskoczenie wywołuje więc u tych, którzy mieli okazję przekroczyć jej bramę i przyjrzeć się pracom remontowym prowadzonym w środku. A za bramą kryje się całkiem pokazny kawałek starego miasta. No, może nie w każdym calu zabytkowego, bowiem przy okazji renowacji wiekowej, zrujnowanej do cna kamienicy, za-

posesji, po dawnych oficynach nie było już śladu. Ich miejsce wypełniała ogromna sterta gruzu. Zawalily się też mury budynku od strony ul. Kapitulnej a najstarsza frontowa kamienica, sąsiadująca z muzeum, była w niewiele lepszym stanie. Opuśczone przez wiele lat posesja stała się miejscem spotkań tarnowskich lumpów i narkomanów.

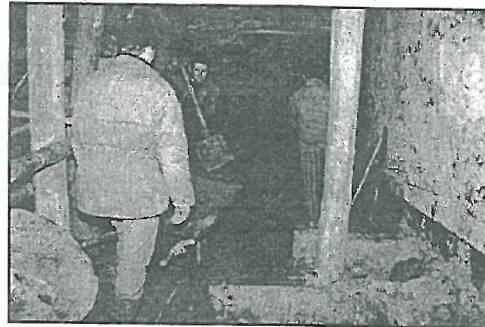
- Na początek zaczęliśmy od uprzątnięcia tego co oni tu po sobie zostawili - mówi kierownik budowy inż. Edmund Rzońca. - To nawet trudno opisać, więc powiem tylko, że wywieźliśmy kilka wywrotek butelek i śmieci.

Będąc w takim stanie posesję przy Rynku 19 kupiło przed dwoma laty polsko-włoskie małżeństwo Małgorzata i Renato Rossetto. W maju 1994 roku do budynku weszły ekipy remontowe. Projekt modernizacji i odbudowy kamienicy opracował inż. arch. Bogusław Niemiec, który zaproponował nową koncepcję roz-

wiązania przestrzennego wnętrza posesji, polegającą na zabudowie niegdyśszego podwórka i oficyn łącznikiem stanowiącym jedną całość z budynkami frontowymi od Rynku i ulicy Kapitulnej. Śmiały i bardzo ciekawy architektonicznie projekt, nawiązujący w najdrobniejszych szczegółach do stylu architektonicznego najstarszej, zabytkowej części obiektu, został zatwierdzony przez wojewódzkiego konserwatora zabytków. Dzisiaj, po niespełna dwóch latach re-

montu, projekt tarnowskiego architekta nabrał realnego wymiaru. Choć z zewnątrz jeszcze niewiele widać, w środku można podziwiać pieczołowicie przeprowadzoną renowację zabytku, z

jej wzniesionym od podstaw nowym fragmentem. Całość sprawia imponujące wrażenie, mimo, że budowa znajduje się dopiero w tzw. sta-



nie eurowym i jeszcze nie zakończono prac przy wzniesieniu murów na najwyższej kondygnacji.

Jak zatem wyglądać będzie nowy tarnowski pasaż? Po przejściu przez lukowe sklepienie przy bramie i sieni frontowej kamienicy przy Rynku, znaleźliśmy się na jego parterze. W odróżnieniu bowiem od pasażu Tertila, ten w posesji Rossetto będzie wielokondygnacyjny. Na pierwszym poziomie po obu stronach długiego traktu wiodącego do wyjścia przy ul. Kapitulnej znajdować się będą oparte na masywnych kolumnach lukowo sklepienie podcienia, podobne do tych, które znajdują się na zewnątrz posesji, przy północnej pierzei tarnowskiego Rynku. U góry wzdłuż głównego traktu pieszego przestrzeń stropu zwieńczona będzie przeszklonymi świetlikami, przez który przedostawać się będzie światło stonowane. Na wyższych kondygnacjach - w sumie będzie ich cztery: parter, dwa piętra i poddasze - pasaż, mimo stylowej architektury, przypomina rozwiązania przestrzenne stosowane w nowoczesnych wielko-

miejskich centrach handlowych, które znamy z zachodnich filmów. Trakt spacerowo-handlowy zamknięty jest tam czworobokiem ścian długiego prostokąta i biegnie wzdłuż jego murów, wokół świetlika, stwarzając wrażenie krążątku. Na ostatniej czwartej kondygnacji architektura jest jeszcze bardziej urozmaicona, gdyż poddasze usytuowane jest na różnych poziomach. Na najwyższym - sąsiadującym z dachem muzeum - znajdzie się taras widokowy, który mógłby być wykorzystany na przykład przez kawiarnię, podczas gdy z niższego niemal będzie można dotknąć pokrytych specjalną dachówką spadzistych daszków kilku mansard. Te mansardy z kolei to taki wyszukany i bardzo malowniczy sposób zamknięcia od góry krążątkowych pasażów.

Poza czterema kondygnacjami pasażu są jeszcze piwnice. One również, bo to najstarsza, najbardziej zabytkowa część posesji, zostały pieczołowicie zrewaloryzowane i będą wykorzystane użytkowo. Tu zapewne powstanie kolejna tarnowska piwniczna kafejka, której niebagatelną atrakcją stać się może ekspozycja fragmentu autentycznej drewnianej rury kanalizacyjnej, pochodzącej ze średniowiecza.

Dziś jeszcze nie wiadomo kto i w jaki sposób zagospodaruje tę sporą, liczącą blisko 3 tysiące metrów kwadratowych powierzchnię użytkową odrestaurowanego obiektu. Właściciele posesji zamierzają bowiem wydzierżawić znajdujące się tam pomieszczenia zainteresowanym kontrahentom.

Zdaniem projektanta pasażu, najlepiej by było, gdyby został tam zlokalizowany jakiś wielobranżowy, duży dom towarowy. Byłoby to także idealne miejsce dla różnego rodzaju instytucji usługowych - kancelarii prawniczych, biur podróży itp. Jedno nie ulega wątpliwości. Nowe, tak duże, centrum handlowe w obrębie Rynku bardzo ożywi tarnowską starówkę. A że będzie to zakątek nadzwyczaj urokliwy, tarnowanie szybko go polubią.

Elżbieta Cuber
zdjęcia: Tadeusz Koniarz

budowano także przestrzeń dawnego podwórka i oficyn pochodzących z końca XIX wieku, które zabytkami nie były.

Po prawdzie, gdy w maju 1994 roku ekipy remontowe po raz pierwszy weszły na teren tej

na zgromadzenia wykonują wszelkie prace remontowe. Wymalowali wszystkie konstrukcje znajdujące się na zewnątrz Pałacu, włącznie z pracami wysokościowymi. Wymalowali również drzwi, okna a także trybuny. Odnowione zostało ogrodzenie a w niedługim czasie świadkowie Jehowy dokonają regeneracji rynien. Wszystkie te

prace wykonują sami. Uważają, że miejsca, w których przychodzi im się spotykać, powinny być zawsze czyste i schludne. Hasłem zorganizowanego zgromadzenia były słowa: "Słuchajcie słowa Bożego i uczcie się wprowadzać je w czyn", a kluczowym punktem programu był wykład publiczny wygłoszony przez przedstawiciela Towarzystwa Strażnica: "Dlaczego Biblia jest najlepszym przewodnikiem?".

W maju tarnowscy świadkowie Jehowy planują oddać do użytku Salę Królestwa, gdzie będą spotykać się ze swoimi współpracownikami.

Tadeusz Mędelowski

Swiadkowie Jehowy są w naszym województwie drugą co do liczebności społecznością wyznaniową. Działają trzy zbory w Tarnowie oraz po jednym w Tuchowie, Dąbrowie Tarnowskiej, Dębicy, Bochni i Brzesku. Świadkowie Jehowy regularnie urządzają specjalne zgromadzenia, na których informują zainteresowanych o swojej

Zgromadzenie świadków Jehowy

działalności oraz dają świadectwo swojej wiary. Jedno z takich zgromadzeń (obwodowe) odbyło się w tarnowskim Pałacu Młodzieży w dniach 6 i 7 stycznia. W zgromadzeniu tym wzięło udział 635 świadków Jehowy i ich sympatyków. Ochrzczonych przez całkowite zanurzenie w wodzie zostało 12 nowych świadków Jehowy - 9 kobiet i 3 mężczyzn. Dodać tutaj należy, że obwód składa się z 18 - 25 zborów i że ostatnio taki obwód został powołany w Tarnowie. W jego skład wchodzić będą także (oprócz wymienionych) zbory z Gorlic, Nowego Sącza, Limanowej, Mielca, Krynicy i Uścia Gorlickiego.

Świadkowie Jehowy nie po raz pierwszy spotykają się w tarnowskim Pałacu Młodzieży. W zamian za wynajęcie Pałacu

Z kroniki policyjnej

Skok po alkohol

W Brzesku nieznanymi sprawcy włamali się do sklepu spożywczego. Do środka weszli po wyważeniu drzwi od magazynu. Skradli 150 butelek alkoholu, 50 złotych oraz drobne ilości kawy. Straty wyniosły 4 tys. złotych.

Śmierć w płomieniach

W miejscowości Borusowa koło Dąbrowy Tarnowskiej wskutek wadliwych instalacji doszło do pożaru w drewnianym budynku mieszkalno-gospodarczym. Obiekt w części spłonął. Wewnątrz przebywał 81-letni mężczyzna, który zginął w płomieniach. Straty wyniosły 10 tysięcy złotych.

Nočni napastnicy

W Tarnowie przy ul. Czerwonnych Kłonów o godz. 23.30 trzech nieznanymi sprawców, grabi-

użyciem noża zmusił Stanisława K. do wydania im jednej butelki alkoholu i trzech napojów "Fruitis" oraz 25 złotych. W wyniku pościgu policjanci zatrzymali podejrzanych, którym okazali się mieszkańcy Ostrowa i Wierchosławic. Mieli po 23 i 24 lata. Zostali zatrzymani w tarnowskiej Izbie Wyrzeźbiarstwa, a następnie oddani do dyspozycji funkcjonariuszy z Komendy Rejonowej Policji.

Ukradli pieniądze

W Bochni przy ul. Karosiek ujawniono włamanie do biura firmy produkcyjno-handlowej "Contimax", będącej własnością mieszkarki Krakowa. Nieznani sprawcy po wejściu do budynku przez nie zamknięte okno lub otwarcie drzwi za pomocą podobno nielegalnego klucza dostali się do środka budynku, podważając drzwi pomieszczeń biurowych, gdzie z nie zamkniętej metalowej kasetki skradli pieniądze. Straty oszacowano na 7 tysięcy złotych.

Świt
NAJLEPSZY DOM HANDLOWY W TARNOWIE

UNAS KUPI SZ WSZYSTKO!

D.H. "ŚWIT" jest czynny w każdą niedzielę stycznia ZAPRASZAMY

MAGNETYCZNA KARTA STAŁEGO KLIENTA D.H. "ŚWIT"
umożliwia udzielanie rabatu w wysokości 4% przy zakupie na wszystkich stoiskach D.H. "ŚWIT"

Posiadacze kart mogą uczestniczyć w licznych akcjach promocyjnych i konkursach organizowanych przez D.H. "ŚWIT"

Karta magnetyczna D.H. "Świt" w miesiącu styczniu umożliwia zakupy w firmie ZETO S.A. z 2% rabatem

Sot
NAJLEPSZY DOM HANDLOWY W TARNOWIE
7 ul. Kościelna, 1
10017 33-100 Tarnów
KARTA STAŁEGO KLIENTA

TeMi
 seria
 wał
 prze
 wie f
 Wi
 Noi
 A
 stemi
 kurs
 O inn
 wkow
 koź e
 Noi
 C
 zwiez
 nie v
 Ochr
 zela
 wawc
 bylo..
 Tai
 strza
 tegoj
 wany
 czas
 obro
 mier,
 wegł
 lety -
 stać
 idzie
 Wi k.
 ;
 Na L
 nad
 dalei
 dnia
 rząd
 atm
 wstę
 pilne
 "Kor
 stwc
 ucht
 Tyrr
 daż
 tem'
 szny
 Br
 Li
 jest
 p
 mi
 rze
 ma
 nie
 pcy
 dał
 ści
 tu i
 g
 w
 ni
 D